

Quebonafide, GAZPROM

Młody Quebo
w sumie nie zrozumiesz tego
mam małego
a rapuje jakbym miał dużego

moja głowa to parowar
albo Sarajewo
bo ojciec głosował na Kaczyńskiego
nie wiem czemu

moja była słucha One Direction
przy poprzedniej
potrafiłem przez rok nie mieć erekcji
choć w sumie jest seks
nie wierz w teksty
sam mam fałdy jak te karbowane lays'y
leon messi jest ode mnie o rękę kolego
ale może tego nie wiedzieć

jestem z miasta gdzie jak dostajesz numer regon
to się czujesz tak jak Miedwiediew, skazi?

czemu masz ten uśmiech tylko kiedy trzymasz iphon
te kamienne twarze wokół, jak na górze Rashomr
widzę tylko las rak, pełen stempli paszport
miałem tylko chęci i zrobiłem z tego GAZPROM

GAZPROM, GAZPROM
GAZPROM, GAZPROM
GAZPROM, GAZPROM
GAZPROM, GAZPROM

malowany dziwak, z jakąś wydziaraną mordą
też nie czaje fazy, czemu wszyto o mnie trąbią
jak na ..., wack to moja szama
sztuki jak mnie widza, chcą się napierdalać turbo
na szczęście ta skromność czasem lubi przysnąć
i mogę przycisnąć, wozić się jak Rick Ross
z czasem flesze znikną, ludzie zaczną topnieć
pewno znowu przestane się martwić płaskostopiem
i tym że się garbię, niech ini się martwią
mógłbym dziewczyny zamawiać jak transport
wow, ale żyje z Polą Raksą
i gdy pisze o jej piersiach wciskam CAPS LOCK, a ty?

czemu masz ten uśmiech tylko kiedy trzymasz iphon
te kamienne twarze wokół, jak na górze Rashomr
widzę tylko las rak, pełen stempli paszport
miałem tylko chęci i zrobiłem z tego GAZPROM

GAZPROM, GAZPROM
GAZPROM, GAZPROM
GAZPROM, GAZPROM
GAZPROM, GAZPROM

[Sokół:]

młodsze o połowę panie proponują mi rozrywkę
pisza w trasie z ejestem artystą, który robi biznes
mam numery do połowy znanych ludzi
w klubach gratis w loży mi stawiają kubły wody
z nut to kojarzę tylko #
umiem zagrać na pianini jedno numer do połowy, na dwóch palcach
i czy jak upośledzony trwonię kase
na siłowni byłem raz, bo pomyliłem drzwi na basen

lubie gruby balet
a u dziewczyn cienki pasek
zimną wódkę, ciepły obiad
i czasami tracę zasięg
w samolocie tak chrapie ze sie budze przerażony
na aferach po Warszawie pogubiłem mikrofony
kimałem kiedyś w tylnej ławie na kolegi ślubie
nie umiem śpiewać, bo nie lubi
ale kocham żyć
jak wybijać się na miasto
bo nie posiadając nic
zbudowałem sobie GAZPROM

GAZPROM, GAZPROM
GAZPROM, GAZPROM
GAZPROM, GAZPROM
GAZPROM, GAZPROM